Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 300 (731) Łódź, wtorek 4 listopada 1947 r. CENA 3 ZŁ

Delegacja Polska na uroczystościach 30-stolecia Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (SAP). — W najbliższych dniach wyjeżdża do Moskwy na uroczystości 30-lecia Rewolucji Październikowej 20-osobowa delegacja polska, w tym 10-osobowa delegacja Polskich Związków Zawodowych, na której czele stoją: przewodniczący KCZZ — tow. Witaszewski i sekr. gen. KCZZ — tow. Kuryłowicz.

Mikołajczyk znalazł się w Anglii

LONDYN (SAP). — Podsekretarz stanu brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych — Christofer Mayhew oświadczył w Izbie Gmin, że Stanisław Mikołajczyk przybył do Wielkiej Brytanii.

Mikołajczyk przybył samolotem, który lądował na wojskowym lotnisku Marston w hrabstwie Kent.

Francuskie złoto za amerykańskie dolary

WASZYNGTON (SAP). — Jak donoszą ze źródeł miarodajnych, złoto francuskie przewiezione do Ameryki na krążowniku „Georges Leygues" przedstawia wartość 90 milionów dolarów.

Podobno złoto to przeznaczone jest dla „Federal Reserve Bank", który wzamian ma otworzyć Francji kredyt w dolarach.

Ukarać niemieckich rewizjonistów

Nota Polski do Sojuszniczej Rady Kontroli

BERLIN (PAP). — Polska Misja Wojskowa w Berlinie wystosowała do Sojuszniczej Rady Kontroli notę, w której domaga się ukrócenia niemieckiej akcji rewizjonistycznej.

„Rząd polski — czytamy w nocie — posiada niezbite dowody nielegalnej działalności przesiedleńców niemieckich. Działalność ta przejawia się w formie nielegalnych ulotek, zebrań i organizowania stowarzyszeń.

Typowymi przykładami niemieckich organizacyj rewizjonistycznych są „Bund der Heimattrieben Danziger" z siedzibą w Hamburgu, „Ausschuss der Ostvertriebenen" w Rheydt, „Verein ehemaliger Schlesier und Oberschlesier" w Hanowerze, „Gemischte Kommission für die Repatrierung nach den deutschen Ostgebieten" w Hamburgu „Vertretung der Ostdeutschen Betriebe bei der Handelskammer" w Hamburgu.

BEZPRZYKŁADNE PROWOKACJE

Nota zwraca uwagę Sojuszniczej Rady Kontroli na szereg wystąpień osób, uprawiających propagandę rewizjonistyczną. Dr Kather domagał się na zebraniu rady przesiedleńców umożliwienia im powrotu na „administrowane przez Polskę tereny". Dr Riba wypowiedział się dnia 4.8. br. na posiedzeniu Landtagu w Szleswig Holsztynie przeciwko zrównaniu przesiedleńców w ich prawach z pozostałą ludnością Niemiec, gdyż mogłoby to osłabić akcję o powrót b. ziem wschodnich do Niemiec. Również publiczne oświadczenie niejakiego Goerlingera na zebraniu Zonenbeirat o utworzeniu „Niemieckiego rządu emigracyjnego" w strefie brytyjskiej w celu przygotowania akcji powrotu Niemców na zachodnie ziemie Polski, wskazuje na niczym nie skrępowany wzrost kampanii rewizjonistycznej.

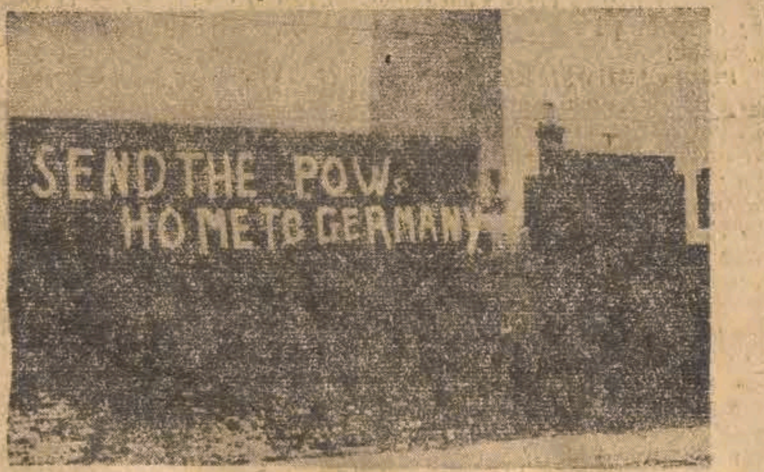
Nota wskazuje następnie na to, że na zebraniu „Hauptausschuss der Ostvertriebenen für die Britische Zone" grupa wysiedleńców podzielona według okręgów na wzór hitlerowski (Warthegau) przyjęła rezolucję w sprawie powrotu do Polski. Celem tych wystąpień jest utrzymanie stanu niepewności wśród przesiedleńców, aby nie dopuścić do ich stabilizacji w Niemczech.

POŁOŻYĆ KRES!

W nocie podkreśla się, że wymienione przykłady dowodzą iż dotychczasowe oficjalne zarządzenia są niewystarczające dla położenia kresu odwetowym i rewizjonistycznym dążeniom wśród wysiedleńców. Podobna działalność tolerowana na dłuższą metę, sprzyja odrodzeniu wojującego pangermanizmu i stanowi niebezpieczeństwo dla pokojowo usposobionych sąsiadów Niemiec oraz dla pokoju świata.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

MAJĄ ICH DOSYĆ!



Ludność brytyjska wypisuje na murach miast żądanie odesłania niemieckich jeńców wojennych na kontynent. A tak niedawno traktowała ich jeszcze z wylewną serdecznością.

Pod hasłem:

„PPS w walce o pokój i postęp"

WARSZAWA (SAP). — Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej organizuje, jak już podawaliśmy w dniach 8 i 9 listopada, w 70 miastach całego kraju wielkie zgromadzenia publiczne i wiece pod hasłem: **„PPS W WALCE O POKÓJ I POSTĘP".**

Na wiecach tych przedstawiciele władz centralnych partii omawiać będą stanowisko PPS wobec problemów polityki światowej.

Zgromadzenie te zapoczątkują ogólnokrajową akcję popularyzacji doniosłej uchwały CKW PPS z dnia 21 października br.

Na zgromadzeniu w Warszawie, które odbędzie się w dniu 9 bm. o godz. 10,30 w sali Roma, przemawiać będzie sekretarz generalny CKW PPS — tow. Józef Cyrankiewicz.

W Łodzi przemawiać będzie wiceprzewodniczący Rady Naczelnej PPS — tow. dr Drobner.

Pokłosie wyborów samorządowych w Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP). — Prasa londyńska zamieszcza komentarze, poświęcone wynikom wyborów samorządowych.

Dzienniki konserwatywne usiłują przedstawić rezultaty wyborów, jako zwycięstwo konserwatystów Pisma te sugerują konieczność przeprowadzenia nowych wyborów do parlamentu.

Dzienniki liberalne przypisują straty poniesione przez Labour Party, ogólnemu niezadowoleniu spowodowanemu ograniczeniami wprowadzonymi przez rząd.

„Times" zwraca uwagę na to, że decydującym momentem w wyborach samorządowych w Anglii były i są sprawy lokalne, a nie zagadnienia ogólno-narodowe.

„Daily Herald" podkreśla, że konserwatyści przesadzają w ocenie wyników wyborów. Dziennik zaznacza, że konserwatyści wykorzystali dla celów propagandowych ciężką sytuację w jakiej znajduje się Wielka Brytania.

INDONEZJA WCIĄŻ KRWAWI

Inwazja amerykańskiego kapitału

W czyim interesie Holandia prowadzi kolonialną wojnę?

DŻODŻAKARTA (SAP). Zgodnie z informacjami otrzymanymi z różnych odcinków frontu na Jawie i Sumatrze, działania wojskowe między wojskami holenderskimi a indonezyjskimi wzmogły się.

Mieszkańcy miasta Czikampe powstali przeciw okupantom. Holendrzy wysyłają do rejonu Czikampe świeże posiłki.

Korespondent indonezyjski agencji „Antara" komunikuje, że całą wschodnią połać Jawy ogarnęły zamieszki. W wielu miejscach komunikacja między poszczególnymi miastami jest przerwana, drogi zniszczone i oddziały holenderskie mają łączność bardzo utrudnioną.

Na ręce wicepremiera rządu Indonezji — ministra Gani przesłały organizacje i partie polityczne z Borneo depesze, protestacyjne przeciwko intrygom Holendrów, którzy dążą do podziału Indonezji Ludność Borneo jest wierna republice i pragnie wolności całej Indonezji.

Analogiczne depesze nadesłały organizacje z wysp Celebes i Bali.

Indonezyjski wiceminister gospodarki Hasimo, oświadczył, że Holandia prowadzi wojnę kolonialną, bo zależy jej na bogactwach Indonezji, ale Holendrzy są za słabi — dodał — i dlatego chcą się oprzeć na Stanach Zjednoczonych, co im się już częściowo powiodło. Kapitał amerykański zaczyna przenikać szerokim strumieniem do wysp Celebes i Borneo, gdzie Amerykanie usiłują opanować bogate źródła surowców.

W obronie republiki występują solidarnie robotnicy francuscy

PARYŻ (PAP). — Akcja tworzenia Komitetów Ochrony Republiki zainaugurowana uchwałą Związku Metalowców francuskich posuwa się szybko naprzód. W fabryce Imbert w Saint Denis, do Komitetu przystąpiło 400 robotników na 512 ogółem zatrudnionych. W fabryce papieru w Saint-Denis zanotowano w ciągu dnia 500 nowych członków Komitetu.

Przedstawiciel tamtejszego Komitetu oświadczył „Wiemy dobrze, że pierwszą rzeczą, jakąby de Gaulle zrobił po dojściu do władzy byłoby rozwiązanie Generalnej Konfederacji Pracy. Jesteśmy również przeciwko tym, którzy chcieliby bez de Gaulle'a wprowadzić reakcyjną politykę".

W fabryce Roche do Komitetu przystąpili wszyscy pracownicy. W komitecie znaleźli się obok działaczy CGT, członkowie Chrześcijańskich Związków Zawodowych, socjaliści i MRP-owcy. W Saint Quen powstało 6 komitetów.

Nowy system wyżywienia ludności

WARSZAWA (SAP). — Na piątkowym posiedzeniu Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił powołać do życia przy ministerstwie aprowizacji **polski komitet żywnościowy przy centralnym urzędzie planowania** — podkomitet żywnościowy.

Do zadań tych komitetów należeć będzie naukowe opracowanie sposobu wyżywienia ludności, uwzględniające dobro gospodarcze kraju oraz zdrowie konsumentów.

Sposób wyżywienia w Polsce jest dotychczas niesłychanie szablonowy, przez co istnieje duże zapotrzebowanie na jedne artykuły, których mamy niedobór jak np. mięso, a jednocześnie słaby popyt na ryby, owoce, jarzyny itp. których mamy poddostatkiem.

Polski komitet żywnościowy dążyć będzie do rozpowszechniania nowego systemu wyżywienia oraz zrewiduje obowiązujący obecnie system zaopatrzenia kartkowego.

DZIS, dnia 4 listopada 1947 r., odbędzie się w Sali Konferencyjnej Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej (ul. Jaracza Nr 45), o godzinie 19,30

ZEBRANIE WSZYSTKICH PRELEGENTOW

z następującym porządkiem dziennym:

1. **ZAGAJENIE.**
2. **REFERAT POLITYCZNY** Tow. posła Artura Karaczewskiego.
3. **SPRAWY ORGANIZACYJNE.**

Rodzi się nowa Grecja

Demokratyczna administracja powstaje na terenach wyzwolonych przez wojska ludowe

Agencja Tanjug donosi, że dekretem naczelnego dowództwa armii demokratycznej władze demokratycznej Grecji zdecydowały utworzenie dyrekcji spraw wewnętrznych, której zadaniem będzie zaprowadzić porządek administracyjny na tereanch wyzwolonych przez armię demokratyczną.

Dyrekcja składać się będzie z różnych departamentów administracyjnych. M. in. z dep. spraw wewnętrznych, gospodarczego, oświaty i tp.

ORGANIZACJA GWARDII LUDOWEJ

PARYŻ (PAP). Według nadchodzących tu doniesień na wyzwolonych obszarach greckich organizuje się coraz sprawniej aparat administracyjny. Jednocześnie dekretem gen. Markosa powołano na tych obszarach grecką Gwardię Ludową. Kierownictwo Gwardii Ludowej powstaje przy Naczelnym Dowództwie greckiej armii demokratycznej, a w poszczególnych okręgach i miejscowościach tworzą sie jej oddziały.

Zadaniem Gwardii Ludowej jest obrona wolności, życia, honoru i mienia wszystkich obywateli bez różnicy przekonań politycznych.

Gwardia Ludowa broni instytucji demokratycznych i niepodległości oraz udaremnia wszelkie próby siania niesnasek między ludem greckim a mniejszościami narodowymi oraz wszelką propagandę antynarodową.

Ponadto Gwardia Ludowa użycza w razie potrzeby pomocy wojskowej greckiej armii demokratycznej.

Podany przez rozgłośnię dowództwa greckiej armii demokratycznej komunikat zawiera bilans działań tej armii w miesiącu październiku rb.

W miesiącu tym straty greckiej armii rządowej były następujące: 950 zabitych, 1.350 rannych, 30 wziętych do niewoli, podczas, gdy armia demokratyczna miała 50 zabitych, 105 rannych, 30 zaginionych. Cyfrę tę nie obejmują strat greckich wojsk rządowych poniesionych podczas walk na Krecie, Peloponezie i na wyspach morza Egejskiego, oddziały demokratyczne zdobyły w ciągu października, 625 karabinów, 50 karabinów maszynowych, 9 dział.

RZĄD ATEŃSKI ODRZUCA ŻĄDANIA ROBOTNIKÓW

Grecka demokratyczna agencja prasowa donosi z Aten, iż specjalna komisja powołana do ustalenia cen i płac odrzuciła wszystkie żądania robotników i urzędników państwowych w sprawie podwyżki wynagrodzeń na skutek bezustannego wzrostu cen.

W związku z krytyczną sytuacją ludności przewiduje się nową falę strajków na terenach kontrolowanych przez Amerykanów.

Ustalenie odszkodowań dla obywateli brytyjskich

WARSZAWA (PAP). — Po pięciotygodniowych negocjacjach w Warszawie, rząd Polski oraz rząd Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii doszły do porozumienia w sprawie zasad, jakie będą stosowane przy wypłacie odszkodowań obywatelom brytyjskim, których interesy zostały dotknięte ustawą z dn. 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

Postanowiono również powołać polsko-brytyjską misję mieszaną, która ma służyć jako normalna droga porozumienia się obu rządów we wszelkich sprawach, wynikających zc wspomnianej umowy, a dotyczących zainteresowanych brytyjskich obywateli.

Rokowania toczyły się w jak najbardziej przyjaznej atmosferze i odznaczały się całkowitym zrozumieniem przez obie delegacje gospodarczych problemów, stojących przed rządem polskim oraz rządem Zjednoczonego Królestwa.

Demokratyczni księża katoliccy dziękują Tow. Premierowi

WARSZAWA (PAP). Premier Józef Cyrankiewicz otrzymał nadesłaną do Prezydium Rady Ministrów depeszę, następującej treści:

„W imieniu demokratycznych księży katolickich wyrażamy Obywatelowi Premierowi podziękowanie za rzeczowe ustosunkowanie się do kościoła w Polsce, wyrażone w expose na sesji budżetowej Sejmu.

Solidaryzując się z pracą rządu nad konsolidacją społeczeństwa i utrwaleniem pokoju w Polsce, pragniemy razem z obywatelami wszystkich wyznań, narodowości i partii demokratycznych przyczynić się szczerze do odbudowy naszej zniszczonej Ojczyzny i utrwalenia w niej rządów ludowych.

(—) **Ks. pułkownik Zawadzki**
dziekan Wojsk Wewnętrznych
(—) **Ks. pułkownik Pyszkowski**
wz. dziekan gen. Wojsk Polskich

W dniu 1. 11. 1947 r. został zamordowany przez nieznanych sprawców

TOWARZYSZ

FELIKS BRAJER

PRACOWNIK WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU PPS.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

WOJEWÓDZKI KOMITET
POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ
w ŁODZI.

W dniu 1. 11. 1947 r. został zamordowany przez nieznanych sprawców

TOWARZYSZ

FELIKS BRAJER

PRACOWNIK WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU PPS.

W Zmarłym tracimy oddanego wspólnej sprawie towarzysza i współpracownika.

PRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU
POLSKIEJ PARTII SOCJALSTYCZNEJ w Łodzi.

W dniu 1. 11 .1947 r. został zamordowany

TOWARZYSZ

FELIKS BRAJER

ur. 18. 5. 1920 r. — CZŁONEK PPS dz. „JULIANÓW".

W Zmarłym Partia traci oddanego bojownika sprawy wyzwolenia ludu.

KOMITET DZIELNICY „JULIANÓW" PPS.

Koncentracja wojsk arabskich na granicy Palestyny

BAGDAD (SAP). — Generalny sekretarz Ligi Arabskiej Azzam Pasza, oświadczył na konferencji prasowej, że wojska państw arabskich, zgodnie z decyzją Ligi Arabskiej przeciwstawienia się siłą próbom podziału kraju, koncentrują się na granicach Palestyny.

Azzam Pasza wyjaśnił, że państwa arabskie przeciwstawiają się także utworzeniu państwa sjonistycznego w Palestynie.

Wojska państw arabskich, zgodnie z oświadczeniem Azzam Paszy, gotowe są do akcji bez względu na to, czy Wielka Brytania wycofa, czy nie swoje siły z Palestyny.

Egipt skoncentrował już na granicy Palestyny — podkreślił Azzam Pasza — swe wojska w sile 10.000 ludzi, to samo uczyniła także Syria i Liban.

8 tysięcy ofiar epidemii cholery

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Kairo, że 2 listopada zarejestrowano w Egipcie 338 śmiertelnych wypadków cholery. Jest to najniższa cyfra zanotowana od 19 października. Liczba nowych zachorowań wyniosła tego dnia 625.

Z Aleksandrii donoszą o 4 wypadkach śmiertelnych i 9 nowych zachorowań. Od początku epidemii zmarło na cholerę w całym Egipcie — 7.626 osób.

Wyroki śmierci w procesach norymberskich

NORYMBERGA (PAP). Amerykański Trybunał Wojenny skazał generała SS Oswalda Pohla, byłego naczelnika wydziału gospodarczego i administracyjnego obozów koncentracyjnych w ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy na karę śmierci przez powieszenie. Również oskarżeni Georg Loerner i Franz Eirenschmalz zostali skazani na śmierć przez powieszenie. Zastępca Pohla — gen. SS August Frank został skazany na dożywotnie więzienie, płk. SS Karl Franzlau — na 25 lat więzienia.

Czechosłowacki minister o pokojowej polityce Związku Radzieckiego

PRAGA (PAP). Czechosłowacki minister handul zagranicznego dr Ripka wygłosił w Pradze odczyt na temat pokojowej polityki Związku Radzieckiego. Dr Ripka stwierdził, iż na przestrzeni ubiegłych 30 lat uwidaczniały się zawsze pokojowe tendencje w polityce ZSRR, które odegrają też wielką rolę w dziele budowania nowego porządku w świecie.

Niemiecka propaganda odwetowa musi być tłumiona w zarodku

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Enuncjacje, oznaczające lekceważenie uchwał czterech mocarstw i zmierzające do tego, aby Niemcy nie akceptowały pewnych rozstrzygnięć — wystąpienia, skierowane przeciwko niemieckim politykom, którzy na te rozstrzygnięcia się zgadzają — mają charakter rewizjonistyczny i winny podlegać karze.

Nota przypomina, że hitleryzm w podobny sposób rozpoczął swą działalność przy pomocy małych związków regionalnych pod hasłem odwetu i rewizjonizmu. Z tych względów należy tłumić propagandę odwetową i rewizjonistyczną w zarodku.

Polska Misja Wojskowa wyraża przekonanie, że utworzenie jakiegokolwiek komitetu wysiedlonych Niemców, utrudnia szybką i zupełną asymilację przesiedleńców w nowym miejscu zamieszkania. Może to również w przyszłości spowodować nieporozumienia między Niemcami a ich sąsiadami. Z tych względów należy bez zwłoki podjąć starania o zupełne zlanie się niemieckiego elementu repatriowanego z ludnością niemiecką. Cel ten będzie osiągnięty, jeżeli przesiedleńcy otrzymają taki sam statut prawny, jaki posiada ludność niemiecka osiadła. Zagadnienie to należy rozwiązać przy pomocy specjalnej ustawy, któraby nadała przesiedleńcom pełne prawa zrzeszania się na podstawie regionalnej, dotyczącej terenów znajdujących się poza granicami Niemiec.

Z wyżej podanych względów — czytamy w nocie — Polska Misja Wojskowa ma zaszczyt prosić o wydanie ustawy, któraby uwzględniła następujące momenty:

1) *Zakaz jakiejkolwiek propagandy rewizjonistycznej oraz określenie odpowiedzialności karnej za naruszenie tego zakazu.*

2) Ustalenie ogólnej definicji propagandy rewizjonistycznej w ten sposób, aby definicja ta objęła wszelką działalność skierowaną przeciwko uchwałom poczdamskim, a w szczególności przeciwko postanowieniom, dotyczącym przesiedlenia Niemców oraz granicy Niemiec.

3) Zakaz zrzeszenia się przesiedlonych Niemców na podstawie ich pochodzenia terytorialnego.

4) Zrównanie w prawach Niemców przesiedlonych ze stałą ludnością niemiecką oraz zakaz działalności, zmierzającej do podtrzymania jakichkolwiek różnic między przesiedleńcami a ludnością stałą w Niemczech.

Tow. Feliks Brajer

Z rąk nieznanych sprawców zginął pracownik Wojewódzkiego Komitetu PPS, tow. Feliks Brajer, młody, pełen energii i oddany sprawie wyzwolenia ludu pracującego, bojownik socjalistyczny. Śmierć jego okryła żałobą najbliższych współpracowników i towarzyszy partyjnych.

Tow. Brajer w ciężkich warunkach życiowych zdobywał swoje wykształcenie. Jako syn robotnika sezonowego w Łodzi, musiał jednocześnie uczyć się na wieczorowych kursach i pracować zawodowo, aby zarobić na skromne utrzymanie. — Przed wojną był pracownikiem ubezpieczeniowym. W latach okupacji za odmowę podpisania volkslisty, zostaje przez Niemców wywieziony na roboty przymusowe w okolice Lipska. W 1944 r. po zbombardowaniu przez aliantów fabryki samolotów, w której pracował — zostaje wysłany do Sudetów, do miejscowości Velke Hamry, skąd ucieka i przyłącza się do działających w tym okresie na terenie b. Protektoratu Czeskiego podziemnego ruchu partyzanckiego. W partyzantce walczy aż do wyzwolenia i wkroczenia Armii Radzieckiej. Brał udział w walkach z Niemcami koło Żelaznego Brodu, Jabłońcy i Velke Hamry.

W maju 1945 roku wraca do Polski, by stanąć do pracy nad odbudową kraju. Wierny, karny i oddany sprawie robotniczej członek PPS, aż do ostatniej chwili trwa na wyznaczonym mu posterunku pracy.

Cześć Jego pamięci!

NA POMNIK IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

P. prof. Kotarbiński wpłaca zł 1.000.— na pomnik tow. Ignacego Daszyńskiego i wzywa prof. Stanisława Gzowskiego,

Współzawodnictwo grupowe przyczynia się do wzmożenia produkcji

30 października w PZPB Nr 2 w przędzalni najlepsze rezultaty osiągnęły: Janina Mucha (4 strony 138,3 proc.) oraz Maria Faff (3 strony 140,8 proc.).

W tkalni na „szóstkach" najlepsze rezultaty osiągnęły: Franciszka Dobrzańska (123,6 proc.), Maria Drelich (130 proc.), Janina Juszczak (129 proc.) i Zofia Juszczak (122 proc.).

We współzawodnictwie czwórek pierwsze miejsca zajęły: Helena Płachta (162,2 proc.), Józef Turczak (143 proc.), Janina Ziółkowska (149 proc.) oraz Zofia Rogut (145,3 proc.).

W PZPB Nr 6 we współzawodnictwie prządek (750 wrzecion) wyprzedziła Kazimiera Pazik (148,2 proc.), Irenę Dubel (139,9 proc.), a Brożek 132,6 proc.), Wojciechowską (132,3 proc.), Helena Jagielska wykonała swe zadanie dzienne w 146,8 proc.

We współzawodnictwie grupowym pokonał zespół Grzelaka (135,6 proc.) zespół Bogdańskiego (134,6 proc.), a zespół Mańkuta (129,4 proc.) zespół Pacholaka (135,6 procent).

W tkalni na „szóstkach" pierwsze miejsce zajęła Józefa Rajska (162,3 proc.), a drugie Stefan Dybała (161,7 proc.). Na „czwórkach" przoduje Wł. Stępek (157,4 procent).

W PZPB Nr 7 wśród prządek pracujących przy 780 wrz. najlepsze rezultaty osiągnęły: Kornelia Nowak (160,9 proc.) i Władysława Jochim (160,3 proc.).

W tkalni Stanisława Wolińska pracująca na czterech krosnach osiągnęła 171,1 proc., a Kazimiera Nowak (również na 4 krosnach) 152,3 proc.

W PZPB Nr 8 w tkalni Maria Rosiak pracująca na „czwórce" wykonała w 169 proc., a Tadeusz Kawski w 159,3 proc.

Józefa Dębska prządka pracująca na 690 wrz. osiągnęła 143 proc. planu dziennego, a Olczak Maria (na wrzecionach grubszych) 154,1 proc.

W PZPB Nr 9 we współzawodnictwie „czwórek" osiągnięte zostały następujące rezultaty: Bernard Motylewski (158,3 proc.), Feliksa Pakulska (156,1 proc.), Władysława Frych 149,7 proc. Przewijaczka Anna Woźniak osiągnęła 175 proc.

W PZPB Nr 14 osiągnęła Anna Świątkiewicz 161 proc., a Elżbieta Wielkowiecka 151 proc.

W PZPB Nr 16 wśród prządek pracujących przy czterech stronach czołowe miejsce zajęły: Władysława Bańkowska (155,5 proc.), Helena Kaczmarek (150 proc.), oraz Genowefa Ciesielska (148 proc.).

KTO PIERWSZY?

29 października we współzawodnictwie zespołowym w przemyśle bawełnianym najlepszy wynik dnia osiągnęły PZPB w Ozorkowie oraz PZPB Nr 16 w Łodzi.

PRZEMYSŁ WEŁNIANY

We współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych w PZPW Nr 2 pierwsze miejsca zajęli: Franciszek Pilarski (155,7 proc.) oraz Władysław Doliński (146,1 proc.).

W PZPW Nr 3 osiągnął Stefan Ketelewski 138 proc., a Wacław Ziółkowski 132,2 proc.

W PZPW Nr 1 osiągnęła Irena Korbowska 137,5 proc.

Z etapów wielkiego wyścigu

Kapitał społecznej świadomości

Przed naradą przodowników przemysłu włókienniczego

MINĘŁY już dwa miesiące od momentu rozpoczęcia wyścigu pracy między dwiema gałęziami naszego przemysłu: górnictwem węglowym i włókiennictwem.

Na starcie

UKŁAD, ustalający warunki tego wyścigu, był już zresztą właściwie tylko zewnętrznym nałożeniem ramy na rozpoczęty znacznie wcześniej proces kształtowania się różnorakich form współzawodnictwa w obrębie poszczególnych przemysłów. Układ między górnikami i włókniarzami rozszerzył wyraźnie zakres tego współzawodnictwa, ujmując całość akcji w odpowiednie ramy organizacyjne i stwarzając skalę porównawczą do mierzenia osiągniętych wyników.

W ślad za umową między węglem i włóknem poszły dalsze umowy o współzawodnictwie odcinkowym między branżami w przemyśle włókienniczym (wełna — bawełna, jedwabniczo galanteryjna — włókno sztuczne), oraz będące w przygotowaniu układy między Zjednoczeniami terenowymi przemysłu węglowego. W okresie najbliższym spodziewane jest tak że podpisanie układów o współzawodnictwie między innymi gałęziami przemysłu, które zwolna i stopniowo włączać się będą w nurt wielkiego wyścigu odbudowy.

Samorzutność i biurokracja

TREŚĆ podpisywanych uroczyście układów, a jeszcze bardziej ich **formalny charakter, przesłonić mogą niejednokrotnie właściwe znaczenie i źródło współzawodnictwa, co powoduje skolei, często zresztą nieuzasadnione obawy przerostami biurokracji. Dlatego jednak koniecznym się staje podkreślenie samorzutności ruchu współzawodnictwa jako wyrazu oddolnej inicjatywy mas robotniczych.**

Podstawą samorzutności wyścigu pracy jest z jednej strony głęboki patriotyzm polskiej klasy robotniczej, z drugiej zaś — zrozumienie, że przez wzrost wydajności wiedzie jedyna droga do poprawy bytu materialnego, do powolnego, ale stałego podnoszenia się stopy życiowej.

Patriotyzm swój potwierdziła polska klasa robotnicza nie tylko bohaterstwem i ofiarnością w zbrojnej walce z okupantem, lecz również wielkością wysiłku, którym dźwiga z ruin gospodarkę narodową.

W szerokim kręgu

ISTOTNYM argumentem, przemawiającym w sposób bezpośredni i oczywisty do świadomości mas, jest stały wzrost zarobków, związany ze zwiększeniem się wydajności pracy, z przekraczaniem norm, lub też przechodzeniem na obsługę wielowarsztatową. Patriotyczna i klasowa ambicja uzupełniona i umocniona zostaje przez konkretność doraźnych korzyści materialnych. W tych warunkach ruch współzawodnictwa nie potrzebuje już prawie żadnej dodatkowej propagandy, zastępuje ją bowiem rozszerzające się w zetknięciu z rzeczywistością, przekonanie o realnych korzyściach, jakie przynosi ze sobą wyścig pracy już nie tylko d'a państwa i klasy robotniczej, ale też indywidualnie dla każdego pracownika.

Dowodami samorzutności współzawodnictwa są nie tylko objawy wyraźnego zwiększania się ilości osób, biorących w nim udział (proporcjonalny wzrost wypadków przekroczenia normy), lecz także twórcze poszukiwanie nowych form współzawodnictwa przez całe załogi fabryczne, zespoły warsztatowe lub pojedyńczych pracowników. Mnożą się wezwania do wyścigu nie tylko w obrębie jednego zakładu pomiędzy różnymi działami, lecz także między zespołami poszczególnych działów odrębnych fabryk.

Świadomy aktyw produkcyjny

PO DOSYĆ trudnym starcie i przełamaniu pierwszych oporów, wyścig pracy rozwija się coraz szerzej i w coraz szybszym tempie.

I tak, jak Rady Zakładowe i całokształt życia związkowego są wielką szkołą wyrobienia społecznego mas robotniczych, tak samo współzawodnictwo pracy stać się powinno szkołą tworzenia materialnego bogactwa narodowego. W szlachetnym współzawodnictwie powiększa się jednak nie tylko bogactwo materialne, powstaje jednocześnie kapitał świadomości społecznej, zrozumienie celu i pracy i odmiennego niż w okresie klasowego ucisku, charakteru jej w warunkach państwa ludowego, na etapie drogi do socjalizmu.

Tego narastającego kapitału świadomości społecznej nie wolno zagubić, nie wolno zatracić przez narzucenie samorzutnemu masowemu ruchowi zformalizowanych, biurokratycznych kształtów.

Nie znaczy to jednak, by ruch współzawodnictwa nie potrzebował swoich własnych form organizacyjnych. Znalezienie form organizacyjnych dla wyścigu pracy winno być jednak w odniesieniu do biorących w nim udział mas, chocażby w części samorodne. Oparte na przesłankach naukowych wyznaczanie i analizowanie norm, musi wiązać się z upowszechnieniem i ujęciem w pewne ramy zjawiska t. zw. przodownictwa pracy.

Do tego najbardziej świadomego, najlepiej też pod względem kwalifikacji uzbrojonego aktywu produkcyjnego należy rola organizatorów i kierowników ruchu masowego. Celem ich pracy staje się więc też wypracowanie metod współzawodnictwa oznaczenie zadań indywidualnych i zespołowych w tym zakresie oraz pogłębianie sensu współzawodnictwa dla zwiększania i umacniania udziału mas robotniczych w określaniu konturów ilościowych i jakościowych polskiej gospodarki.

Odbyty niedawno w Katowicach zjazd przodujących górników przyniósł pierwsze próby realizacji zadań przodowników „w węglu", mający odbyć się w Łodzi, w dn. 8 b.m., zjazd przodowników i wielowarsztatowców przemysłu włókienniczego, powinien dać próbę opracowania zasad masowej organizacji współzawodnictwa „we włóknie", na podstawie bogatych zresztą dotychczasowych doświadczeń.

Tadeusz Sołtan.

Dlaczego?

Gdy stałem w niedzielę na Krakowskim Rynku i patrzyłem na las czerwonych, socjalistycznych sztandarów, falujących wśród dziesiątek tysięcy ludzi, gdy patrzyłem na twarze starych robociarzy, przybyłych z całej Polski dla oddania hołdu i czci Ignacemu Daszyńskiemu, skoro obserwowałem oblicza zalegających ulice, prowadzące do rynku, ludzi, nie związanych z naszym ruchem, ludzi zupełnie oderwanych od życia politycznego czy społecznego, dyskutujących między sobą i wzajemnie sobie przypominających poszczególne fragmenty jego wystąpień, zrozumiałem wówczas czym był Daszyński dla wszystkich postępowych Polaków, bez względu na ich przynależność partyjną. Maszerując w wielotysięcznym pochodzie na cmentarz Rakowicki w Krakowie, odnosiłem wrażenie, że tłum spieszy do ujeżdżalni krakowskiej, gdzie za chwilę Czerwony Ignac swoim płomiennym słowem będzie wzywał do walki, do pracy, do wzmożenia wysiłku i wierności dla czerwonych sztandarów.

Ale tłum w skupieniu i powadze mając na czole swego pochodu rewolucyjne znaki bojowe i setki wieńców z czerwonymi szarfami, maszerował przez ulice Krakowa, aby u stóp pomnika Wielkiego Trybuna zamanifestować swoje uczucia i złożyć dowody, że głęboko zapadły im w serce słowa człowieka, który UCZYŁ NASZ NARÓD przywiązania do wolności, WZYWAŁ DO WALKI Z NIESPRAWIEDLIWOŚCIĄ, chłostał nieprawość i wszelkie zło. Robotnicy Łodzi, Przemyśla, Białegostoku, Śląska, Warszawy czy Wrocławia zjechali do Krakowa, aby zadokumentować, że wszędzie w całym kraju, od Bugu po Odrę, wszyscy jednako myślą i czują, wszyscy są wierni sztandarom, których niezłomnym chorążym był Ignacy Daszyński.

Ale mimowoli nasuwały się pewne pytania. Robotnik łódzki, w szczególności robotnik, związany z Polską Partią Socjalistyczną, posiada specjalny stosunek do swego Przywódcy. Urządzane dla uczczenia Jego pamięci akademie i okolicznościowe uroczystości cieszą się zawsze olbrzymią frekwencją robotników. Proletariat polski kocha swoich przywódców. Chętnie o nich słucha i czyta. Uczy się na ich pięknym życiu, hartuje się w walce i pracy, pomnaża swój zapał i entuzjazm, wzoruje się na ich niezłomności i bohaterstwie. Dlatego maszerując w Krakowie w pochodzie nie mogłem zrozumieć, dlaczego cała BEZ WYJĄTKU PRASA ŁÓDZKA, nie znalazła ani czasu, ani miejsca, aby coś napisać o mających się odbyć uroczystościach. Aby przypomnieć swoim Czytelnikom, kim był Ignacy Daszyński i dlaczego robotnik polski Go uwielbia. Widocznie w powodzi innych, ważniejszych spraw nie pomyślano o tym wdzięcznym temacie, o temacie, który powinien znaleźć omówienie w CAŁEJ PRASIE DEMOKRATYCZNEJ.

Trudno, niedopatrzenia są wszędzie i zawsze możliwe, nawet w sprawach najbardziej zasadniczych. W tym przekonaniu wracałem do Łodzi. Ale wczoraj rano wziąłem do ręki dzienniki łódzkie, aby się przekonać jak oceniają one socjalistyczną manifestację krakowską. Może poświęcą nieco miejsca uroczystości ku czci człowieka, którego zna cała Polska, może znajdę poważne sprawozdanie z manifestacji, na której przemawiał Premier Rządu Rzeczypospolitej, może będzie parę słów o pomniku, którego odsłonięcia dokonał Minister Rządu Rzeczypospolitej, albo jak ktoś woli przewodniczący Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej?

Tylko w dziennikach porannych znalazłem lakoniczną notatkę w wiadomościach krajowych, zawierających dane z Wrocławia, Krakowa i Oświęcimia, w której powiedziano o odsłonięciu pomnika Daszyńskiego i o tym, że przemawiał Premier, zresztą bez zacytowania jednego słowa, z całego PRZEMÓWIENIA SEKRETARZA GENERALNEGO CKW PPS. Poza tym cicho i głucho. Dlaczego tak się dzieje? Przecież wiemy wszyscy, że często i słusznie drukuje się długie mowy dostojników państwowych, zabierających głos przy wielu okazjach. Dlaczego PRZEMILCZA SIĘ uroczystości, które mają, można to śmiało powiedzieć w dzisiejszej naszej rzeczywistości charakter OGÓLNONARODOWY?

Przecież uczciwie pojęta służba informacyjna wymaga od dziennikarza, aby rejestrował fakty, świadczące o wzmożonej aktywności politycznej wszystkich stronnictw, wchodzących w skład obozu polskiej demokracji. Trzeba to robić. Te rzeczy mają wielkie znaczenie. One są potrzebne POLSCE. I dlatego MUSI SIĘ o nich pisać, nie wolno pomniejszać zasług ani popularności ludzi, którzy dali nam wiele, podczas kiedy znajduje się dość miejsca na dokładne sprawozdania z rejestracji przestępstw kryminalnych czy pikantnych erotycznych historyjek.

RAK.

Zboże z ZSRR

Zgodnie z podpisaną ostatnio umową pomiędzy Polską a ZSRR o dostawie zboża radzieckiego do Polski, nadchodzą w dalszym ciągu do stacji przeładunkowych w Przemyślu, Terespolu i Jagodzinie nowe transporty.

Do dnia 29 października import zboża z ZSRR wynosi 10,628 wagonów, zawierających 194,926 ton zboża.

Jak nas informują, dalsze transporty zboża ze Związku Radzieckiego są w drodze, tak że określona w umowie ogólna ilość zboża dostarczona zostanie Polsce przed upływem bieżącego roku.

Egzotyczni goście

interesują się polskimi związkami zawodowymi

Bawiący w Polsce **dziennikarze hinduscy, państwo Romesh i Raj Tharper,** redaktorzy poważnego bombajskiego pisma „Free Pres Journal" interesowali się w KCZZ strukturą polskich związków zawodowych i ich problemami.

Ponadto KCZZ odwiedził amerykański dziennikarz, John Stuar z „New Masses".

Niezwykłą wizytą w Polsce jest wzyta **murzyńskiego działacza związkowego z Chicago — Sam Parks'a** z małżonką, który jako zwycięzca konkursu na największą ilość abonentów pisma „The Chicago Star" odbywa podróż po Europie.

W obozach odosobnienia

pozostaną volksdeutsche do 31 marca 1948 r.

W 65 numerze Dziennika Ustaw R.P. ogłoszono nowelę z dnia 22 października r.b. **o zmianie dekretu o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości polskiej w latach 1939 — 1945.**

Jak wiadomo, dekret przewidywał przetrzymanie volksdeutschów w obozie odosobnienia do czasu pociągnięcia każdego z nich do odpowiedzialności karnej przed sądem. Postanawiał on ponadto, iż wszyscy volksdeutsche, którym do dnia 31 października r.b. nie zostanie doręczony akt oskarżenia, mają być wypuszczeni na wolność. Opublikowana w Dzienniku Ustaw nowela **przedłuża termin sporządzania aktów oskarżenia za podpisanie volks-listy do dnia 31 marca 1948 r., a zatem umożliwia przetrzymanie do tego czasu volksdeutschów w obozach.**

Należy dodać, że przepisy te odnoszą się jedynie do Polaków, którzy podpisali volkslistę, a **nie do Niemców, którzy są pozbawieni obywatelstwa i wysiedlani z Polski.** Przepisy te nie obejmują również **volksdeutschów — zbrodniarzy wojennych, którzy — rzecz prosta — odpowiadać będą przed sądami za każdy zbrodniczy czyn.**

Srebrny medal

za dobre masło i jajka

Jednym z poważniejszych dostawców na Wystawie Społeczno-Gospodarczej w Częstochowie był Wydział Mleczarsko - Jajczarski „Społem". Wystawił on zarówno swoje produkty jak i urządzenia produkcyjne, wirówki, inkubatory, maszyny do automatycznej segregacji jaj oraz dane dotyczące całokształtu działalności.

Jury Wystawy przyznało Wydziałowi Mleczarsko - Jajczarskiemu „Społem" duży srebrny medal za pracę nad podniesieniem w kraju mleczarstwa i jajczarstwa oraz za wysoką jakość produkcji serów.

SPORT

Obie ósemki nie stoją na straconej pozycji

Kto zostanie mistrzem w boksie?



Tegoroczne mistrzostwa okręgu łódzkiego w boksie nie należą do zbyt ciekawych imprez. Duża ilość walkowerów, i brak zawodników reprezentujących wyższy poziom — były głównymi przyczynami, że zainteresowanie mistrzostwami z meczu na mecz malało.

Dwa tylko zespoły — Ł.K.S. i „Tęcza" w mistrzostwach okręgowych wysunęły się na czoło. Właśnie dziś te dwa kluby, ubiegające się o tytuł mistrza okręgu stoczą z sobą decydującą walkę. Ł.K.S.-owi wystarczy remis, aby zdobyć mistrzostwo. Natomiast „Tęcza" chcąc zostać mistrzem musi mecz wygrać, gdyż poza remisem z Ł.K.S.-em ma stracony jeden punkt w meczu ze Zjednoczonymi. Przypuszczamy więc, że tym razem na ringu hali Wi-My zobaczymy pełne składy obu drużyn i oczekujemy walk na wyższym poziomie. Składy obu drużyn trzymane są w tajemnicy, ale zarówno z jednej, jak i z drugiej strony mamy zapewnienia, że wystąpią najsilniejsze ósemki.

Najsilniejszy skład Ł.K.S.-u powinien w/g nas wyglądać następująco: Stasiak, Popielaty, Marcinkowski, Bonikowski, Olejnik, Pisarski, Żylis i Niewadził.

Fabryczny zespół „Tęczy" powinien przeciwstawić swemu przeciwnikowi ósemkę, złożona z takich pięściarzy, jak: Bednarek, Matecki lub Jurek, Guzowski, Grymin, Mazur, Trzęsowski, Skrobiranda i Jaskóła.

Oczywiście w składach tych mogą zajść pewne przesunięcia „strategiczne".

Gdyby doszło do spotkania Pisarskiego z Trzęsowskim, który w pierwszym meczu mistrzowskim pokonał na punkty byłego wicemistrza Europy, spotkanie to byłoby gwoździem dzisiejszego programu.

Teoretycznie większe szanse na zwycięstwa posiada drużyna mistrza Polski, dla której punkty powinni zdobyć: Stasiak — w wadze muszej, Olejnik — w półśredniej, Żylis — w półciężkiej (chyba, że Trzęsowski będzie walczyć w wadze średniej) i prawdopodobnie Niewadził zechce zrewanżować się Jaskóle za poniesioną porażkę na początku sezonu. Kwalifikacje bokserskie Marcinkowskiego również wyżej stawiamy, niż Guzowskiego, chociaż pamiętamy i o tym, że zawodnik Ł.K.S. nie dawno zaczął trenować. Ciekawi jesteśmy, jak wypadnie Grymin na tle Bonikowskiego. Przypuszczalnie walka ta obok spotkania w wadze średniej Trzęsowski — Pisarski (o ile do tego pojedynku dojdzie) powinna stać na niezłym poziomie i dostarczyć zebranej publiczności dużo emocji.

W wadze koguciej raczej stawiamy na pięściarza z Tęczy, chociaż remis w tej walce absolutnie nie jest wykluczony.

Początek meczu o godz. 18.00.

H. K.

DZIAŁ OFICJALNY ŁOZPN
KOMUNIKAT WG i D NR 46

1. Karze się zawodników:

a) Wareckiego Stanisława i Woźnickiego Eug. z KS 6 Zd. Wola, każdego jednoroczną dyskw. od dnia 22.9.47—21.9.48 za przewinienia na zawodach w dniu 22.9.47.

b) Wąchałę Miecz. z RKS Concordia 3 tyg. dyskw. od dnia 12.10.47—2.11.47 za przewinienia na zawodach w dniu 12.10.47 § 124 pkt. b,

c) Zielonkę Zenona z RKS Concordia 2 tyg. dyskw. od dnia 19.10.47—2.11.47 za przewinienie na zawodach w dniu 12.10.47 § 124 pkt. a,

d) Owczarka Henryka z RKS Concordia surową nagrodą za przewinienie na zawodach w dniu 12.10.47 § 124 pkt. a,

e) Ochlę Stanisława z WKS Łączność 2 mies. dyskw. od dnia 3.11.47—3.4.48 (doliczono mies. zimowe) za przewinienie na zawodach w dniu 8.10.47 § 124 pkt. b,

f) Włodarczyka Józefa z RKS Huragan surową naganą za przewinienie na zawod. w dniu 8.10.47 § 124 pkt. a,

g) Wójcika Edwarda z PTC Pab. na podstawie decyzji WG i D PZPN z dnia 4.10.47 4 mies. dyskw. od dnia 6.10.47—5.3.48 za podwójne podpisanie kart zgłoszeń w roku 1946 § 124 pkt. c, z utrzymaną przynależnością klubową do KS „Bielawianka",

2. Ze względu na wycofanie się z rozgrywek o mistrz. klasy C klubu SWL, Lot, unieważnia się wszystkie wylosowane dla tej drużyny terminy rozgrywek z Komitetu WG i D Nr 45,

3. Zgodnie z uchwałą Zarządu ŁOZPN unieważniającą rozgrywki finałowe o mistrzostwo klasy B, anuluje się punkt 13, 14 i 15 Komunikatu WG i D Nr 42, oraz przydziela się KS „Boruta" do grupy I mistrzostw klasy B jako 7 Klub,

4. unieważnia się wszystkie terminy zarezerwowane przez WG i D dla mistrza klasy B w Komunikacie 39 rozgrywek o mistrzostwo klasy A i podaje się do wiadomości, że mistrzostwa klasy A rozegrane zostaną przy udziale 9 drużyn.

Dalszy ciąg Komunikatu podamy w innym terminie.

SZWAJCARZY bija CZECHÓW

W meczu hokeja lodowego w Pradze mistrz Szwajcarii H. C. „Davos" pokonał kombinowany zespół Sparty i LTC Praga 5:2.

Kurs dla przodowników modelarstwa lotniczego

Koło Młodzieży Aeroklubu Łódzkiego chcąc się przyczynić do rozwoju modelarstwa lotniczego, organizuje kurs dla przodowników modelarstwa lotniczego.

Kandydaci na kurs winni wykazać się: a) zamiłowaniem w tym kierunku, b) ukończoną małą maturą (warunek niekonieczny), c) ukończeniem 16-tu lat życia.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela, wskutek ograniczonej ilości miejsc Sekretariat KMAŁ Łódź, ul. 6-go Sierpnia 1 3, tylko do dnia 18 listopada we wtorki i piątki od godz. 16—17 i w środy od godz. 10—12-ej.

PORAŻKA piłkarzy angielskich

W stolicy Belgii bawiła reprezentacja piłkarska Londynu, która rozegrała na stadionie Heysel mecz z czołową drużyną belgijską „Diables Rouges" wobec 25 tys. widzów. Spotkanie przyniosło zwycięstwo gospodarzom w stosunku 3:1.

Turystyczne tourne piłkarzy czeskich

Jedna z przodujących drużyn czeskiej Ligi Piłkarskiej „Bohemians" wyjeżdża w grudniu na tournee po Francji i Afryce Francuskiej. Piłkarze czescy grać będą w Paryżu ze Stade Francais, zaś następnego dnia w Strassburgu z Racing Clubem.

W tydzień później „Bohemians" gra w Marsylii z Olimpiqgue, a w styczniu rozegra mecze w Algierze i Casablance.

W niedzielę walczy Grochów z ŁKS-em

Dojdzie więc do pojedynku Kolczyński — Pisarski

Sekcja bokserska „Grochów" (Warszawa) nadesłała wczoraj do sekretariatu ŁKS telegram, w którym jeszcze raz potwierdza przyjazd swej drużyny bokserskiej do Łodzi na mecz z ŁKS-em. Spotkanie, jak wiadomo, odbędzie się w dn. 9 listopada.

Warszawianie prosząc o przełożenie czasu rozpoczęcia zawodów z godz. 12-ej na godz. 11-stą rano — awizują jednocześnie, iż wystąpią w Łodzi w swym najsilniejszym, a więc pełnym składzie.

Jak wynika z tego, dojdzie więc do sensacyjnego pojedynku Pisarski — Kolczyński.

Skład Grochowa przedstawiać się będzie następująco (od wagi muszej): Patora, Szatkowski, Sobkowiak, Komuda, Tomczyński, Kolczyński, Archacki i Woźniak.

Krytyka z trybuny albo próba własnych możliwości

Na każdym meczu piłkarskim liczne grupki kibiców krytykują często grających piłkarzy.

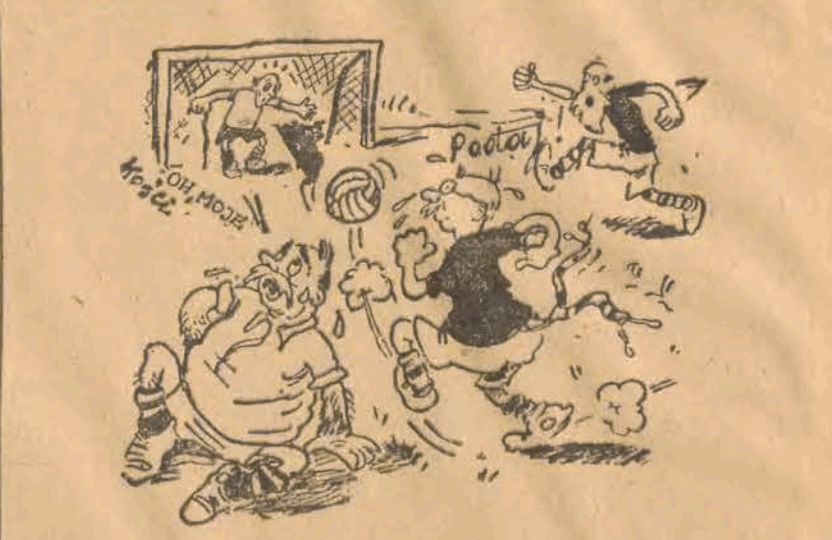
No, niech pan spojrzy — zwraca się ze złością kibic do swego najbliższego sąsiada — jak ta oferma podaje. Zawsze w nogi przeciwnika.

Albo ten łącznik — dorzuca drugi. Sam na sam, panie dziejku, z bramkarzem, a ten cymbał chce go swą bombą zabić i nic dziwnego. że strzela w aut.

Wujku, wujku!... albo sędzia — wtrąca się do rozmowy starszych mały mikrus. Widzi tylko faule naszych zawodników, a gdy nasi padają, on nie gwiżdże...

Młoda panna, żywo reagująca na każdy ruch walczących o piłkę zawodników, co najwięcej odczuł siedzący niżej (obok jej nóg) spokojny, tęgi miłośnik sportu, w ten sposób zamknęła dyskusję: — w ogóle ten cały mecz to szmira i skandal. Strzelono nam pięć bramek i wszystkie ze spalonego. Prawda?

Sypały się różne na ten temat uwagi. Bezlitośnie krytykowano zawodników. Po meczu kibice postanowili osobiście spróbować swych możliwości na zielonej murawie. Nie trzeba opisywać, jak wypadła ta próba.



Warta sięga po tytuł mistrzowski

Widzew żyje nadzieją

Po wysokiej porażce z Ruchem, drugi kandydat okręgu łódzkiego na awans do Ligi znalazł się w kłopotliwej sytuacji. Pozycja Widzewa poważnie została zachwiana, a możliwość dostania się do Ligi stała się niezmiernie problematyczna. Ale od czego w takich wypadkach są obliczenia teoretyczne.

Obliczając w ten sposób wszystkie „za i przeciw" — Widzew posiada jeszcze wszelkie dane ku temu, aby znaleźć się w gronie arystokracji piłkarskiej Polski. Praktycznie, jak zauważyliśmy, jest to sprawa o wiele trudniejsza.

Dziś kibice Widzewa warszawską Legię uważają za stuprocentowego kandydata i całą swą uwagę skierowali na zespół Tarnovii. Zupełnie zresztą rozsądnie. Przed tygodniem pisaliśmy — nie Legia, a właśnie Tarnovia będzie tym największym amatorem na zajęcie trzeciego miejsca w tabeli. Mało tego. Dziś wszelkie obliczenia wskazują, że ostatni mecz Widzewa z Tarnovią może być decydującym dla obu wymienionych zespołów.

Ponieważ większość uczestniczących w tym zaciętym boju drużyn walczy bez większego przygotowania technicznego i obycia na poważnych zawodach — przeto o niespodzianki nie trudno. Kto wie, czy już najbliższa niedziela nie przyniesie nam „coś nowego".

W najszczęśliwszej sytuacji jest Ruch, który dziś może siebie uważać za drużynę ligową. *W znacznej mierze ułatwił* mu to Widzew, który nie umie grać z Ruchem, bo system tego klubu w żadnym wypadku nie odpowiada łodzianom.

Legia również zasługuje na Ligę. Czy wygra jednak za dwa tygodnie w Łodzi? — trudno jest odpowiedzieć. Pogromca Tarnovii może łatwo zostawić tu dwa punkty. Lechia pogodziła się już z losem i spełnia jedynie swą powinność.

Po niedzielnych rozgrywkach tabela przedstawia się następująco:

Ruch	5	8	24: 5
Tarnovia	5	6	14:14
Widzew	6	5	10:27
Legia	4	4	15:10
Lechia	4	1	1: 8

W finałowych walkach o tytuł mistrza piłkarskiego Polski niespodziankę sprawiła Warta poznańska, która już, rzec można — dzierży w jednej garści ten zaszczytny tytuł.

ZEBRANIE sekcji gier sportowych „ZRYWU"

Sekcja Gier Sportowych KS ZWM „Zryw" zawiadami, iż zebranie sekcji gier sportowych „Zrywu" odbędzie się w dniu 6 listopada br. o godz. 19-ej w Sekretariacie Klubu przy ul. Pogonowskiego Nr 82. Obecność członków obowiązkowa.

HENRYK MANN

Pojedynek amerykański

1)

Gdy wybiła godzina druga, a przyjaciele wypili wszystko, co na stół postawił Łukasz Bols, wybuchł nagle zatarg; nikt nie mógł pojąć, dlaczego Suebert wyraził się lekceważąco o pewnej damie, o której żaden człowiek nie mówił inaczej, jak tylko lekceważąco. Michelsen rzucił się na niego i cisnął o ziemię. Potem splunął na plamę na podłodze, gdzie właśnie leżała twarz Sieberta. Inni utrzymywali, że Siebert został obrażony i z uporem pijackim nie spoczęli, aż on sam w to uwierzył. Obaj przeciwnicy miotali się i wygrażali. Wkrótce wszyscy opuścili bar.

Na dworze, po ożywionych naradach, zgodzili się trzej świadkowie zajścia, że tylko pojedynek może uratować honor obu przeciwników. Siebert i Michelsen chcieli z miejsca rozegrać walkę. Gdy ich rozdzielono, oparł się Leopold Wiese o dom i począł filozofować: Nie można żądać od żadnego kulturalnego człowieka, by zabijał swego wroga. Wobec tego w danym wypadku zachodzi jedynie możliwość amerykańskiego pojedynku.

Doktór Libbenow bronił romantyki starcia na białą broń. Lecz zdanie jego nie utrzymało się.

W kawiarni przystąpili wszyscy do bilardu. Leopold Wiese miał największą chusteczkę do nosa; przy pomocy Branda zrobił z niej woreczek, zaś doktór Libbenow rozpostarł ramiona i przesłaniając ciałem to, co ci czynili, wołał wciąż w stronę obu przeciwników: „Nie patrzeć". Potem trzej przyjaciele wezwali obu przeciwników i podając im woreczek, zażądali, by każdy z nich włożył prawą rękę i wyciągnął kulę. Siebert pierwszy wsunął swą rękę i po chwili ujrzał w niej ciemną kulę. Michelsen miał w ręku białą... Uroczyście obwieścił doktór Libbenow rezultat losowania.

*

Około południa siedział Siebert na swym łóżku i przemyśliwał nad dokuczliwym bólem głowy, srodze mu dolegającym. Gdy uświadomił sobie wreszcie, że wina spada całkowicie na Bolsa, przypomniał sobie nagle, że jest ni mniej ni więcej, jak tylko skazany na śmierć. Przeraził się, a równocześnie niemal pomyślał: „Ach, nonsens!" po chwili przeszło mu przez myśl: „Tamci pewno zażartowali! Nie pamiętają z pewnością już o tym". Całkiem pewny nie był jednak tego. „Najgłupszy z tego wszystkiego był powód. O taką Melanię!... Skąd przychodzi Michelsen do tego, by się nagle za nią ujmować? Tak, pijanym nie wolno być żadnemu człowiekowi. Zawstydzę go, przypominając mu to. A jeśliby mimo to chciał tak postępować, jakoby między nami zaszło coś poważnego, trzeba będzie z nim po prostu zerwać jako z nieinteligentnym człowiekiem. Ale na dzisiejszą premierę przecież przyjdzie. Musi mi przecież zwrócić sześć marek, które wyłożyłem na bilet dla niego".

W pewnym niepokoju opuścił Siebert mieszkanie. Uczuwał potrzebę ujrzenia Michelsena, spojrzenia mu w twarz i wybadania jej. W restauracji nie spotkał go, chociaż zegar nie wskazywał jeszcze 1-ej. Wczorajsi kompani już opuścili lokal restauracyjny; było to sprzeczne z ich codziennymi nawykami. Choć Siebert nie dawał po sobie niczego poznać i starał się wobec spotkanych w restauracji znajomych zachowywać spokój ducha i równowagę umysłu, to przecież skrycie trawił go jakiś niepokój i pomyślał: „Gdyby ci tu wiedzieli o całej tej historii, jakżeby się wobec mnie zachowywali? Jestem na prawdę w osobliwym położeniu..."

Głęboko zamyślony szedł ulicą. Zdawało mu się, jakoby z jednego ze sklepów wyszedł właśnie Leopold Wiese i zoczywszy go, dziwnie szybko wszedł do drugiego sklepu. Pewne to nie było. Ale wkrótce potem dojrzał, że Brand, by się z nim nie spotkać, skręcił szybko w boczną ulicę. Niepokój Sieberta wzrastał. Kilkakroć przeszedł mimo domu, w którym mieszkał Michelsen. Wreszcie wszedł. Usłyszał za drzwiami głos Michelsena; telefonował właśnie. Służący natomiast oświadczył, że pana nie ma w domu. Siebert chciał się uśmiechnąć ironicznie, jednak na twarz jego wypełzł tylko grymas.

Wyszedłszy, uczuł lekkie uderzenie „Że też takie rzeczy mogą się komu przydarzyć! Że też nie można wcale polegać na policji!" Instynktownie wrócił do swego mieszkania, a gdy zamknął za sobą drzwi, zawołał głośno, chociaż nikogo w pokoju nie było: „czy wszyscy powariowali? Obchodzą się z kimś tak, jakby rzeczywiście był już gotów. To jest po prostu wybryk!" Opanowała go złość i począł przytupywać nogami. Czynił to zresztą zawsze, gdy mu się nie udawały transakcje giełdowe.

(c. d. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembielińskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 8), Zundelewicza (Piotrkowska 25), Szlindenbucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54), Lipieca (ul. Piotrkowska 193), Pastorowej (Łagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307.)

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19 grana z sukcesem na scenach radzieckich i innych sztuka jednego z najwybitniejszych współczesnych dramaturgów rosyjskich K. Simonowa „Zagadnienie rosyjskie", odtwarzająca stosunki społeczne panujące w świecie wielkiego kapitału amerykańskiego. Obsadę tworzą: Skarżanka, Taborska, Szletyński, Żukowski, Świderski, Węgrzyn, Pietraszkiewicz, Kozłowski, Pilarski, Wasilewski, i inni.

Reżysera Leona Schillera. Dekoracje Ottona Axera.

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 17 i 20 gościnne występy artystów scen warszawskich. Całkowity dochód przeznaczony na cel dla Zw. b. W. Politycznych.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19.15 komedia Jean Giraudoux „AMFITRION 38". Przekład i prolog Bohdana Korzeniowskiego, dekoracje i kostiumy Władysława Daszewskiego, reżyseria Erwina Axera. Udział biorą: Helena Buczyńska, Stanisław Bugajski, Jerzy Duszyński, Czesław Guzek, Elżbieta Łabuńska, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Danuta Szaflarska, Ludwik Tatarski i Jacek Woszczerowicz.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej. tel. 123-92.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1

Ostatnie dni o godz. 19.30

„C O L O R A D O"

Zdzisława Gozdawy i Wacława Stępnia, udział biorą: Stefania Grodzieńska, Regina Grabowska, Irena Malkiewicz, Zofia Wilczyńska, A. Dymsza, Kazimierz Dejunowicz, Wacław Kucharski, Kazimierz Pawłowski, Igor Śmiałowski.

Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej. tel. 272-70

CYRK NR 2, Plac Leonarda, codziennie 19.15, program zmieniony.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Dziewczęta z Nowolipek".
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: „Carrie kłamie".
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Goal".
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Pod gołym niebem".
HEL — ul. Legionów 2/4: „W imię życia".
MUZA — Ruda Pabianicka: „Pieśń Zuchów".
OŚWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: I. „Biały Kieł"; II. „U. F. A. 3"
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Siódma Zasłona".
PRZEDWIOŚNIE — ul. Żeromskiego 74/76: „Granica".
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Konwój"
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Statek-pułapka".
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Kapitan Benoit".
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Kopciuszek".
ŚWIT — Bałucki Rynek 5: „Bohaterki Pacyfiku".
TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „W cieniu podejrzenia".
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Pepita Jimenez", nad program mecz bokserski Polska — Z.S.R.R.
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Carrie Kłamie".
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Admirał Nachimow".
ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „Urwis — Gavroche".
TĘCZA — ul. Piotrkowska 108: „Pepita Jimenez", mecz bokserski Polska — Z.S.R.R.

POCZĄTEK SEANSÓW:

Kino: Zachęta — o godz. 17.00. 19.00 21.00. w niedziele i święta o godz. 16.30

Hel — 17. 19. 21. niedziele 15.

Kino Muza o godz. 17.30, 20, w niedziele o 15.30.

Kino Polonia o godz. 17, 19, 21, niedz. 15, 17, 19, 21.

Kino Wisła 15, 17, 19, 21, niedz. 13, 15, 17, 19, 21.

Kina: Roma — Robotnik — 17, 19, 21 w niedzielę o 15-ej.

Kino Gdynia — o godz. 17, 19, 21; niedziele 15-ta.

Kino Świt początek 16. 18.30. 21. niedziele 13.30.

Kino Przedwiośnie — godz. 17, 19, 21 niedz. 15.

Kino Wolność — 17. 19. 21: w niedzielę o 15-ej.

Kino Tatry — o godz. 17, 19, 21, niedziele 15-ta.

Kino Adria 16, 18, 20. niedziele 13.30.

Kino Bajka — o godz. 17, 19, 21, niedziele 15-ta.

Kino Bałtyk o godz. 15.30, 18.15, 21; w niedziele 13.15.

Kino Stylowy — o godz. 16.30, 18.30, 20.30: niedziele 14.30.

Kino Włókniarz — o godz. 17, 19, 21, niedziele 15-ta.

Kino Tęcza — o godz. 15.30, 17.30, 21.30, niedziele 13.30, 15.30, 17.30 19.30, 21.30.

Kino Rekord — 17, 19, 21; w niedzielę o 15-ej.

IDEA WOLNEGO CZŁOWIEKA

Ilia Erenburg o przyjaźni polsko-radzieckiej i roli współczesnego pisarza

Cała intelektualna Łódź, a przede wszystkim Łódź literacka żyła w niedzielę pod znakiem wielkiego wydarzenia, jakim była wizyta Ilii Erenburg w naszym mieście. Autor „Julii Jurenity", „Rwacza" i „Upadku Paryża" był serdecznie przyjmowany przez literatów polskich. Podczas kilku spotkań, jakie miały w ciągu dnia miejsce ze znakomitym pisarzem, nastąpiła interesująca wymiana myśli. Ilia Erenburg miał okazję do wypowiedzenia w żywej i przekonywającej formie szeregu cennych uwag na temat przyjaźni polsko-radzieckiej i zadań literatury współczesnej, walczącej w obronie demokracji i kultury, w obronie pokoju i szczęścia ludzkiego.

Postaramy się zaznajomić naszych czytelników z tym, co powiedział ten wspaniały pisarz przy różnych okazjach oraz w rozmowie z współpracownikiem „Kuriera Popularnego" na wspomniane wyżej tematy.

CO MÓWI ERENBURG?

— Jesteśmy pierwszą grupą pisarzy radzieckich, którzy przyjechali do Polski po ostatniej, strasznej wojnie. Zwiedziliśmy razem z kolegami i oddzielnie różne strony Polski, ale przyszliśmy zgodnie do wspólnego wniosku. Mogę powiedzieć, że z wielką radością, a nawet zachwytem oglądaliśmy nową, odradzającą się z ruin Polskę. Znaliśmy wszyscy i wszyscy niewątpliwie cenią patriotyzm Polaków i ich romantyczną miłość i przywiązanie do ziemi ojczystej, czego wyraz dali w swojej przepięknej literaturze. Tylko ludzie dzicy mogą nie znać i nie rozumieć wyżyn polskiej sztuki i polskiego piśmiennictwa. My znaliśmy ten romantyzm polski i ceniliśmy tę miłość Polaków do swej ziemi. Wiedzieliśmy, że Polacy umieją się do niej dzielnie bić. Teraz przekonaliśmy się, że potrafią też dzielnie budować. Z ziemi skaleczonej okrutnie i poranionej przez hitlerowskich barbarzyńców na pewno potrafią uczynić znów piękny, kwitnący kraj.

„SZCZYCIMY SIĘ WASZĄ PRZYJAŹNIĄ"

My na Ukrainie czy na Białorusi — kontynuuje Erenburg — również widzieliśmy spustoszenia, które były dziełem hitlerowskich rąk; my, jak nikt inny rozumiemy, co to znaczy odbudowa. Może w Nowym Jorku tego nie rozumieją, ale my w Moskwie, Kijowie czy Mińsku rozumiemy to doskonale.

I dlatego szczycimy się waszą przyjaźnią, przyjaźnią utalentowanych i dumnych ludzi, zrodzoną w walce. Powiem otwarcie — między nami, a wami było wiele nieporozumień, wiele przepaści. Niestety, historia te przepaści stale pogłębiała. Stały między nami wciąż upiory i widma przeszłości. Odnaleźliśmy się dopiero jak przyjaciele na równej płaszczyźnie w dniach nieszczęścia, w walce. Dlatego wierzę w długotrwałość tej przyjaźni. To nie jest przyjaźń, zawarta na jakiejś uroczystości, przyjaźń, która trwa tak długo, aż wyczerpie się wódka w butelce. Nie twierdzę, że dzielące nas przepaści zostały już całkowicie zasypane. Ale musimy zrobić wszystko, aby zostały zasypane, aby żadne uprzedzenia nie przeszkadzały rozkwitowi naszej przyjaźni.

Są ludzie, którzy utrzymują, że nasza przyjaźń jest przyjaźnią z rozsądku. Może to i dobre, ale ja pragnąłbym, aby była nie tylko przyjaźnią z wyrachowania, ale także z prawdziwej miłości...

„WOLNY CZŁOWIEK"

Nie znam się na polityce i nie lubię dyplomatycznych rozmów. Mogę wam tylko tyle powiedzieć, że jak długo istnieć będzie Związek Radziecki, nikt Wrocławia wam nie odbierze. Dlatego chciałbym, abyśmy się lepiej poznali, abyśmy z sercem studiowali nasze literatury, nasze kraje i nasze narody.

Ilia Erenburg, mówiąc dalej, o roli pisarza wyraził pogląd, że pisarz, odgradzający się od społeczeństwa, zamykający się w 4 ścianach swego pokoju, popełnia samobójstwo. Bezpośredni kontakt z masą czytelniczą jest nieodzowny dla normalnej twórczości. Oczywiście, że nie można pisać na zamówienie, aczkolwiek strawa duchowa jest tak potrzebna czytelnikowi, jak chleb. I lepiej jest stanowczo, aby powstało jedno takie dzieło, jak „Wojna i pokój", niż setki miernych powieści. Ale dla powstania wielkich rzeczy potrzebny jest odpowiedni klimat duchowy i wielka idea. Tą ideą winien być Wolny Człowiek.

Stefan Gelas.

Ofiary

OFIARY NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Pracownicy PZPW Nr 26, Oddział I, Długosza 43 zł 3.100 na Odbudowę Warszawy.

Zofia Rosiak, Ogrodowa 4, zł 500,
Irena Nowak, Ogrodowa 7a, zł 1.000,
Afanasja Dudek, — zł 200,
Julia Melion, Srebrzyńska 5, zł 200,
Prac. Wytw. Bielizny Trykotaż. „Godet", Plac Wolności 6, zł 3.520,
Anna Szypowska, Prusa 55, zł 200,
Zofia Tomczyk, Nawrot 70, zł 200,
Maria Winiecka, Franciszkańska 113, zł 200,
Pracown. Umysł. i Fiz. Fabr. Trykot. pod Z. P., Pomorska 38, zł 1.720,
Pracown. Państw. Wytw. Papierów Wartość., zł 3.240,
Miejski Komitet Obywatelski, Bełchatów, zł 15.000.

RADIO

Wtorek, 4 listopada 1947 r.

12.03 Wiadomości południowe, 12.08 Przegląd prasy stołecznej, 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju", 12.30 Muzyka obiadowa: — Z. Sykulska i W. Dunin-Brzeziński — piosenki, Z. Kwieciński — saksofon i skrzypce, A. Piędras — akordeon, F. Leszczyńska — fortep., 13.15 Przerwa, 15.00 Począwszy od dnia dzisiejszego odcinki programu lokalnego od godz. 15.00—15.25 poświęcamy dłuższemu cyklowi pt. „Prezentujemy sławnych artystów" (płyty), 15.25 Wiadomości lokalne, 15.30 „Z życia głuchoniemych", 15.40 Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.20 Rezerwa dziennika, 16.35 „Wśród ruin Forum Ramonum" — audycja dla dzieci, 16.55 „Pieśń wolności" — słuchowisko, 17.40 XXVIII-ma audycja słowno-muzyczna z cyklu: „Zagadki muzyczne" w oprac. B. Busiakiewicza, 18.00 RUL — „Praca ustroju ludzkiego", 18.15 Koncert życzeń, (cz. I), 18.35 Felieton sportowy, 18.40 Utwory fortep. F. Liszta (płyty), 19.00 Aud. dla świata pracy, 19.10 Audycja dla wsi, 19.30 Koncert solistów, 20.00 Dziennik, 20.30 Rezerwa dziennika, 20.50 „Gawędy rybackie", 21.00 Koncert symfoniczny (płyty), 22.00 Audycja rozrywkowa, 22.45 Koncert życzeń (cz. II), 22.58 Omówienie programu lokalnego na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika, 23.00 „Nowoczesna muzyka kameralna" (płyty), 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili, 24.00 Koncert życzeń (cz. III).

ŻYCIE PARTYJNE PPS

Komunikat Wydziału Polityczno-Propagandowego WK PPS.

We wtorek dnia 4.11 br. o godz. 19.30 w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Komitetu PPS ul. Jaracza 45, odbędzie się zebranie wszystkich prelegentów.

Porządek obrad:
1) Zagajenie
2) Referat polityczny tow. H. Wachowicza
3) Sprawy organizacyjne

Dziś, dnia 4. 11. o godz. 14 odbędzie się wspólne zebranie kół PPS i PPR przy PZZPP Łódź, ul. Południowa, Oddział I, ul. Stanisława nr 10/12.

Tłok w tramwajach

Konferencja w sprawie zmniejszenia natężenia ruchu

(t). W ostatnim czasie znów na tramwajach łódzkich panuje niesamowity ścisk. Daje się on mieszkańcom szczególnie we znaki w godzinach porannych, kiedy wszyscy śpieszą się do pracy.

Przed kilkoma miesiącami wysunięty został przez niektóre organizacje projekt, aby ruch na tramwajach został uregulowany przez rozładowanie jego natężenia w tych godzinach, kiedy masy pracownicze jadą do fabryk i biur, a młodzież do szkół. Odbyłoby się to w ten sposób, że praca w pewnej części fabryk rozpoczynała by się nieco wcześniej, niż zwykle, a zajęcia w uczelniach — później.

Projekt ten został dotychczas tylko na papierze, a uruchomione dodatkowo przez KEŁ pociągi nadzwyczajne nie wiele zmieniły sytuację.

W ścisłym związku z tym wpłynęła obecnie inicjatywa, aby całą tę sprawę na nowo przedyskutować i znaleźć środki zaradcze, tym bardziej, że nie ma absolutnie szans na zwiększenie liczby kursujących wagonów.

Jak się dowiadujemy, sprawie tej poświęcona zostanie specjalna konferencja, zwołana do Zarządu Miejskiego w Łodzi przy udziale przedstawicieli dyrekcji tramwajów, państwowego przemysłu, organizacji gospodarczych, oraz władz szkolnych.

Zderzenie w ciemnościach

Szofer pociągnięty do odpowiedzialności

(b). Obok posesji nr. 146 przy ul. Pabianickiej nastąpiło w dniu wczorajszym zderzenie motocykla z samochodem ciężarowym, skutkiem czego motocyklista Henryk Sobański odniósł ciężkie obrażenia ciała.

Sobański jadąc o zmroku, nie zauważył stojącej bez świateł ostrzegawczych ciężarówki i jadąc z dużą szybkością, wpadł na wóz. Sprawcy wypadku, właścicielowi samochodu Stefanowi Włodarczykowi sporządzono protokół za przekroczenie przepisów drogowych. Będzie on także musiał prawdopodobnie zapłacić odszkodowanie Sobańskiemu.

W rocznicę

Rewolucji Październikowej

Łódzki Komitet Obchodu 30 Rocznicy Rewolucji Październikowej, w skład którego weszli przedstawiciele Władz państwowych, Wojska Polskiego, organizacji politycznych i społecznych, organizuje w dniu 6 listopada r.b. uczczenie pamięci poległych żołnierzy radzieckich mające się odbyć na grobach w Parku Poniatowskiego. Na uroczystość złożą się przemówienia i składanie wieńców. Zbiórka nastąpi na miejscu w Parku Poniatowskiego o godz. 14-ej.

Komitet wzywa wszystkie organizacje polityczne i społeczne do wysłania swych delegacji na podane miejsce oraz zwraca się do społeczeństwa łódzkiego o wzięcie jak najliczniejszego udziału w uroczystości.

Czekolada i cukierki

na kartki żywnościowe

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprowizacji podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe „Dz" (dziecinne) zwykłe i z nadrukiem RCA — w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej w dniach od 5 do 15 listopada rb. włącznie, wydawana będzie czekolada i cukierki za miesiąc październik rb. według poniższego rozdzielnika:

Kat. „Dz 4—7 i 8—12" i Kat. „Dz 4—7 i 8—12" RCA.

na odcinek Nr 20 po 2 tabliczki czekolady wagi po 100 gram każda w cenie zł 25.50 za 1 tabliczkę.

Kat. „Dz 0—12" i Kat. „Dz 0—12" RCA:

na odcinek Nr 19 po 0,3 kg cukierków, zawijanych, w cenie zł 86.50 za 1 kg lub landryn, w cenie zł 76,50 za kg.

Za kradzież ryb

Ze stawu, będącego własnością jednostki wojskowej w Chojnach, dwaj amatorzy ryb Wacław Pafiński i Ignacy Gąsiorek wyłowili około 10 kg. ryb. Pozornie wydawałoby się, że wina nie wielka. Zatrzymani okazali wielkie zdziwienie, gdy posądzono ich o kradzież. Tłumaczenia nie pomogły. Pafiński i Gąsiorek poniosą zasłużoną karę.

Okradali fabrykę

W PZPB Nr. 14 od pewnego okresu czasu znikały większe ilości przędzy. Sprawcę kradzieży trudno było ująć, przędza wynoszona była w sprytny jakiś sposób. Przeprowadzone dochodzenie naprowadziło jednak milicję na właściwy trop. Dokonano rewizji w mieszkaniu pracownicy fabryki Genowefy Wiśniewskej, zam. przy ul. Szarej 14 i zaleziono 57 kg. przędzy ukrytej w piwnicy. Wiśniewska do kradzieży się przyznała. Okazało się przy tym, że w dokonywaniu kradzieży pomagali jej dwaj inni pracownicy fabryki — Józef Plus i Zygmunt Nojman. Cała trójka została oddana do rąk władz.

Węgiel dla dziennikarzy

Koł. kol. dzeinnikarze, członkowie Związku Dziennikarzy proszeni są o natychmiastowe porozumienie się z sekretarzem Związku, ul. Narutowicza 130 (pokój 214) w godz. od 12 do 14 w sprawie odbioru węgla.

Niemowlę na cmentarzu

Funkcjonariusze milicji znaleźli na jednym z grobów cmentarza katolickiego na Dołach w dniu 1-go bm. zwłoki noworodka. Zwłoki zawinięte były w stare szmaty i leżały prawdopodobnie na cmentarzu od paru dni. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi milicja.

Najlepsze akademie

w Dniu Spółdzielczości

W siedzibie Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi, odbyło się posiedzenie Komisji Kwalifikacyjnej dla przyznania nagród zespołom świetlicowym za najlepiej zorganizowaną akademię, z okazji obchodu Dnia Spółdzielczości.

Komisja postanowiła przyznać 3 nagrody dla następujących Związków Zawodowych:

1 Nagroda — Zw. Zaw. Rob. i Prac. Przem. Włókienniczego.

2 Nagroda — Zw. Zaw. Prac. Przem. Konf. - Odzieżowego.

3 Nagroda — Zw. Zaw. Prac. Inst. Użyt. Publ. Oddział II.

Nagrody zostaną przyznane tym zespołom świetlicowym, które wytypuje Zarząd Oddziału Związku Zawodowego.

Z życia OM TUR

Komitet Miejski OM TUUR zwołuje odprawę przewodniczących i sekretarzy kół dzielnicowych, fabrycznych i szkolnych na dzień 5 października o godz. 18 w lokalu WK OM TUR, Kopernika 8. Obecność obowiązkowa.

Komitet OM TUR Dzielnica Bałuty wzywa wszystkich swoich członków w celu przerejestrowania się w terminie od dn. 3 do 10 b.m.

Z życia ZNMS

Dziś, o godz. 19-ej w lokalu Związku przy ul. Piotrkowskiej 111 zebranie sekcji humanistycznej. Obecność obowiązkowa.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Administracyjny przypomina, że, zgodnie z art. 11 dekretu z dnia 10 listopada 1945 roku o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk (Dz. URP Nr 56 poz. 310) termin składania podań o zmianę nazwiska, bądź imienia i nazwiska, przez osoby, które w czasie ostatniej wojny przybrały pseudonimy wojskowe konspiracyjne i osłaniające — upływa z dniem 31 grudnia 1947 roku.

Osoby, używające wspomnianych pseudonimów, które nie zechcą skorzystać z dobrodziejstwa dekretu, obowiązane są do złożenia we właściwym Starostwie Grodzkim oświadczenia o powrocie do dawnych swych imion i nazwisk oraz udowodnienia swej tożsamości, przy czym Starostwa wydawać będą decyzje, ustalające tożsamość.

W wyżej wymienionym terminie winny być również wniesione podania zstępnych, nieżyjących żołnierzy lub uczestników walk o wolność, lub akcji konspiracyjnej, którzy pragną zmienić swe nazwiska na pseudonimy wojskowe, albo konspiracyjne, przybrane w czasie wojny przez ich zmarłych wstępnych.

Ostrzega się, że osoby, które nie dopełnią powyższego obowiązku, traktowane będą po upływie ustalonego terminu składania podań jako używające przybranych imion i nazwisk bezprawnie, co spowodować może pociągnięcie ich do odpowiedzialności karnej.

Łódź dnia 15 października 1947 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

KLUB LITERATÓW „PICKWICK"
Traugutta 5 I p. wejście przez Hotel.

W 10 rocznicę śmierci Bolesława Leśmiana odbędzie się w dniu 5 listopada (środa) o godz. 19-ej, wieczór poświęcony Jego pamięci. Słowo wstępne wygłosi Włodzimierz Słobodnik.

Udział biorą: Krystyna Gogolewska — recytacja, Zbigniew Szymonowicz — fortepian, Igor Sikirycki — recytacja.

Wstęp bezpłatny.

Wieczór humoru i piosenki

W dniu dzisiejszym w sali teatru TUR przy ul. 11-go Listopada, odbędą się dwa spektakle humoru i piosenki, w którym wezmą udział ulubieńcy publiczności łódzkiej: Maria Chmurkowska, Maria Bielicka, Tadeusz Bocheński, Juliusz Sztattler, oraz zespół muzyczny Willera.

Całkowity dochód imprezy przeznaczony na cele **Związku byłych Więźniów Politycznych.** Początek spektaklu o godz. 17 i 20-ej.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprowizacji podaje do wiadomości zakładów przemysłu państwowego i pozostającym pod zarządem państwowym, instytucyj państwowych, samorządowych, wojskowych, spółdzielczych i Związków Zawodowych, iż posiada na sprzedaż następujące opakowania po towarach UNRRA:

worki jutowe po 50 kg — cena zł 50 za sztukę;
worki jutowe po 100 kg — cena zł 50 za sztukę;
worki płócienne po 50 kg — cena zł 60 za sztukę;
beczki po mleku sproszkowanym po 90 kg — cena zł 120 za sztukę;
beczki dębowe po smalcu po 180 kg — cena zł 1.728 za sztukę;
pudełka tekturowe cena zł 3 za sztukę
torby papierowe — cena zł 7 za sztukę;
makulaturę tekturową — cena zł 3 za sztukę;
złom drewniany — cena zł 4 za sztukę.

Przedsiębiorstwa i instytucje, reflektujące na kupno wyżej wymienionych opakowań, mogą składać podania do dnia 10 listopada 1947 roku w Wydziale Aprowizacji, ul. Legionów 10, pokój 237, gdzie również można zasięgnąć bliższych informacyj.

Łódź, dnia 2 listopada 1947 roku

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

ZARZĄDZENIE

Prezydenta m. Łodzi z dnia 22 października 1947 r.

W związku z § 1 zarządzenia mego z dnia 21 marca 1946 r. w sprawie zwalczania zarazy stadniczej, zarządzam przegląd wszystkich koni, znajdujących się na terenie m. Łodzi.

Przegląd ten odbędzie się w/g podanego poniżej planu w następujących terminach:

TEREN	K.M.O. lub Rejony	Data przeglądu	Godz.	Miejsce przeglądu
Star. Grodz. Śródm. Łódzkie	2 i 8	27. 10.	8 rano	Targowisko dla koni przy ul. Parkowej
	3 i 7	28. 10.	8 rano	
	4, 5 i 6	29. 10.	8 rano	
Star. Grodz. Półn. Łódzkie	1	30. 10.	8 rano	Targowisko dla koni przy ul Parkowej
	9	3. 11.	8 rano	
	10	4. 11.	8 rano	
	11	5. 11.	8 rano	
	12	6. 11.	8 rano	
Star. Grodz. Połud. Łódzkie	Łódź-Ruda i Rejony 16, 17, 18 i 19	8. 11.	8 rano	Łódź — Ruda Pabianicka ul. Rudzka Nr 7 (pl. targowy)
	Łódź-Chojny i Rejony 20, 21 i 22	10. 11.	8 rano	

Konie mają być doprowadzone z dowodami tożsamości. O koniach chorych lub niedoprowadzonych z jakichkolwiek powodów należy w odnośnym terminie złożyć pisemne zameldowanie.

Winni niezastosowania się do powyższego zarządzenia karani będą w drodze administracyjnej z art. 98 rozp. Prez. R. P. z dnia 22. VIII. 1927 roku o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr. 77 poz. 673) w brzmieniu dekretu z dnia 16 listopada 1945 roku (Dz. U. R. P. Nr. 56 poz. 312) aresztem do miesiąca i grzywną do 10.000.— zł. albo jedną z tych kar.

Za Prezydenta Miasta
(—) **Stanisław Daniak**
Wiceprezydent Miasta

Przetarg nieograniczony

PAŃSTWOWA FABRYKA APARATÓW ELEKTRYCZNYCH w ŁODZI, ul. PRZĘDZALNIANA Nr 71

ogłasza przetarg nieograniczony

na BUDOWĘ URZĄDZENIA WENTYLACYJNO-WYCIĄGOWEGO w Galwanizerni P. F. A. E. w Łodzi.

Rysunki powyższej roboty są do obejrzenia w Wydziale Gospodarczym, Łódź, ul. Przędzalniana Nr 71.

Oferty pisemne odpowiadające przepisom o dostawach i robotach na rzecz Skarbu, Samorządu i Instytucji Prawa Publicznego (D. U. R. P. Nr 13/37 r., poz. 92) wraz ze wskazaniem terminu ukończenia robót, w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę urządzenia wentylacyjno-wyciągowego" należy składać w Wydziale Gospodarczym do dnia 10 listopada 1947 r., godzina 10-ta.

Otwarcie kopert nastąpi tego samego dnia o godz. 11-tej.

Wadium w wysokości 3% kosztorysu należy wpłacić do Narodowego Banku Polskiego w Łodzi, na konto żyrowe Fabryki Nr 30, a kwit załączyć do oferty.

Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodu, lub uznania, że przetarg nie doszedł do skutku.

Łódź, dnia 3 listopada 1947 r.

(pap 1955) DYREKCJA.

FABRYKA OBRABIAREK i ODLEWNIA ŻELIWA W. KRUSCHE i Ska — ZARZĄD PAŃSTWOWY PABIANICE, ul. ŁASKA Nr 3

przyjmie od zaraz:

1. **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA** na stanowisko samodzielnego konstruktora na pomoce warsztatowe z praktyką przynajmniej 5-cio letnią.
2. **TECHNIKA** do biura fabrykacji z praktyką warsztatową.
3. **SEKRETARKĘ** wykwalifikowaną, biegle piszącą na maszynie.

Mieszkanie w nowoczesnym domu zapewnione.
Zgłoszenia osobiste do dyrekcji fabryki. (pap 1958)

POLSKIE ZAKŁADY PASÓW, ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH i RYMARSKICH ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 278. Telefon 131-64

ogłaszają **PRZETARG OGRANICZONY** — na wykonanie robót:

1. **Wybicie otworu na drzwi.**
2. **Wykonanie drzwi.**
3. **Wykonanie schodów (półpiętra — do połączenia budynku frontowego z oficyną.**

Jednocześnie prosimy o podanie terminu wykonania robót.

Oferty w zaklejonych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie połączenia budynku frontowego z oficyną".

Otwarcie nastąpi w dniu 10 listopada, godz. 12-ta.

Bliższych informacji udzielą Polskie Zakłady Pasów, Art. Technicznych i Rymarskich, ul. Piotrkowska 278 od godziny 8-mej do 14-tej — Oddział Organizacyjno-Gospodarczy.

Dyrekcja Polskich Zakładów Pasów, Art. Technicznych i Rymarskich w Łodzi zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru reflektanta bez względu na wysokość oferowanej sumy oraz prawo unieważnienia przetargu — bez podawania powodów. (Czyt. 831/3713)

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem
do 100 mm . . . . . zł 30.— za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm . . . . . zł 40.— za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm . . . . . zł 50.— za 1 mm szpalty

W tekście
do 100 mm . . . . . zł 40.— za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm . . . . . zł 50.— za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm . . . . . zł 60.— za 1 mm szpalty

Nekrologi
do 50 mm . . . . . zł 25.— za 1 mm szpalty
od 51 do 100 mm . . . . . zł 35.— za 1 mm szpalty
od 101 do 150 mm . . . . . zł 50.— za 1 mm szpalty
powyżej 150 mm . . . . . zł 75.— za 1 mm szpalty

Ogłoszenia drobne
osobiste i poszukiwanie rodzin . . . . . zł 20.— za wyraz
handlowe . . . . . zł 25.— za wyraz
zguby . . . . . zł 20.— za wyraz
poszukiwanie posad . . . . . zł 10.— za wyraz
W niedzielę i święta 50 procent drożej. Minimum 10 słów

OGŁOSZENIE

Dnia 25. X. 47 r. w sekretariacie Zw. Zaw. Oddział I w Łodzi skradziono teczkę skórzaną, w której były: dowody osobiste, poświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko: **Krzykalski Aleksander**, kartki żywnościowe, oraz inne papiery urzędowe.

Uczciwego złodzieja proszę o przesłanie wszystkich dowodów pocztą na adres: **Zw. Zaw. Włókien. Oddział I. w Łodzi, ul. Traugutta 12 pokój 203, Krzykalski Aleksander.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, powrócił i przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12—2 i 4—8 Tel 285-56. 232—

DOKTÓR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Południowa 26, druga — siódma wieczorem. 7319—

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej), tel. 169-00.

Dr ŁOZA — weneryczne, skóry włosów. Sienkiewicza 34, pierwsza —, druga, czwarta — siódma, tel. 179-56. (8064)

Zaofiarowanie pracy

WYCHOWAWCZYNI do 6-cio miesięcznego dziecka z kwalifikacjami — potrzebna zaraz. Zgłoszenia Piotrkowska 92 m. 73. (8069)

DWIE robotnice potrzebne do skręcalni. Zgłaszać się, Śródmiejska 6, oficyna, II piętro. (8070)

Kupno i sprzedaż

PLAC na wybudowanie sklepu jest przy ul. Głównej i Kilińskiego. Oferty pod „Plac". (8073)

Lokale

Z POWODU choroby odstąpię sklep, 2 pokoje nowe urządzenie, telefon 164-11 (8065)

Różne

DNIA 2.11. 1947 r. zaginął w Julianowie przy ul. Kasztanowej pies wilk, ciemny, 4 miesięczny. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem. Łódź, Julianów, Kasztanowa 15. Makiewicz. (8066)

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Kurczewska Irena, Targowa 15, m. 6. (8067)

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację (2) tramwajowe, nazwisko Sporna Maria, Południowa 3. (8068)

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową na nazwisko Telek Marta, Proletariacka 25. (8071)

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację tramwajową na nazwisko Sałata Zenon, Porzeczkowa 29a. (8072)

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Borkowski Zdzisław, Sosnowa 32. (8074)

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową. Zakłady Graficzne „Społem", na nazwisko Moliter Władysław, Warszawska 9. (8075)

UNIEWAŻNIAM dowód kolejowy Nr 83312. Naruszewski Franciszek, Śląska 86.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Ośrodek Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Łodzi, ul. Kilińskiego 24/26, tel. 276-87,

ogłasza przetarg nieograniczony:

1) NA ROBOTY INSTALACYJNE:
a) WODOCIĄGOWO - KANALIZACYJNE
b) CENTRALNEGO OGRZEWANIA

Oferty zalakowane należy składać lub nadsyłać do Ośrodka Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Łodzi, Kilińskiego 24/26 do dnia 10. XI. 47 r. do godz. 12-ej, w którym to dniu o godz. 13-tej nastąpi otwarcie ofert.

2) NA URZĄDZENIE CHŁODNI.

Oferty zalakowane należy składać lub nadsyłać do Ośrodka Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Łodzi, Kilińskiego 24/26 do dnia 10. XI. 47 r. do godz. 14-tej, w którym to dniu o godz. 14-tej nastąpi otwarcie ofert.

Szczegółowe warunki przetargu, druki ofertowe i informacje można otrzymać w biurze Ośrodka Szkolenia Zawodowego w Łodzi, Kilińskiego 24/26.

Ośrodek Szkolenia Zawodowego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, podział robót na kilku oferentów, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Przy ofercie należy złożyć kwit wadialny w wysokości 1,5% oferowanej sumy.

(PAP 1932)

OGŁOSZENIE O PRZETARGACH

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi, Wydział Drogowy ogłasza przetargi nieograniczone na wykonanie:

1) instalacji centralnego ogrzewania i instalacji ciepłej wody oraz wodociągów i kanalizacji w łaźni na st. Łódź-Kal.

2) gruntownej naprawy stołówki przy parowozowni na st. Łódź-Kal.

Ślepe kosztorysy, warunki składania ofert i wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Drogowym Dyrekcji w pokoju 359 w godzinach urzędowych.

Wadium w wysokości 1 proc. należy wpłacić przed przetargiem w kasie Dyrekcyjnej, a kwit załączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w Wydziale Drogowym Dyrekcji w pokoju Nr 36 dnia 10 listopada 1947 r. o godzinie 10.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót pomiędzy kilku oferentów i unieważnienia przetargów bez podania powodu.

PAP 1912

OSTRZEGA SIĘ

przed kupnem
MASZYNY DO PISANIA WALIZECZKOWEJ „CONTINENTAL" Nr 897042, SKRADZIONEJ w dniu 11 października 1947 roku z biura Łódzkiego Zjednoczenia Pończoszniczego.

(pap 1937/a)

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

NASZE TELEFONY:

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

Redaktor Naczelny	130.46	Dział ogłoszeń	255-37 i 222.22
Zastępca Red. Nacz.	112.54		
Sekretarz Redakcji	144.18	Ekspedycja	261-93
Dyrektor Admin.	257-93	Rozdzielnia	272.57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź. Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. **Warunki prenumeraty:** miesięcznie z dostawą do domu — zł 90. prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2. D—0230011